

Rok 24. PRZEDPŁATA w POZNANIU: Kwartalnie 1,20 m., z odnosz. do domu 1,45 m., mies. 40 fen. z odnoszeniem 50 f. WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. REDAKCYA: ulica Dolna Wałowa nr. 1, I p.

Poznań, niedziela 16 września 1906.
Telefon: Ekspedycyi 1013. Redakcyi 1142.

PRZEDPŁATA na POCZTACH: Kwartalnie 1,25 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. INSERATY od wiersza drobn. 25 f. RĘKOPISÓW się nie zwraca. EKSPEDYCYA: ulica Wodna nr. 15.

Nr. 211.

»Wielkopolanina« już można zapisywać. »Wielkopolanin« kosztuje na poczcie

1,20 mrk. kwartalnie

z odnoszeniem do domu **1,62** mrk.

»Wielkopolanina« zapisywać można na wszystkich pocztach.

»Wielkopolanin« zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste II-te Abtheilung *U* Poln. Seite 503. W Austryi: Oester. Zeitungs-Preis-Verz. für 1906 Nr. 312.

W Poznaniu: w ekspedycyi i w ajencyach kwartalnie 1,20 mk., miesięcznie 40 fen. — Z odnoszeniem do domu: kwartalnie 1,45 mrk., miesięcznie 50 fen.

»Wielkopolanin« dołącza dla czytelników dodatek »Ognisko Domowe« i prowadzi »Obronę Prawną« dla swych przyjaciół bezpłatnie.

W jakim celu

wprowadzają tak nagle niemiecki wykład w nauce religii, kiedy dotąd przeważnie wykładano naukę w języku ojczystym dzieci?

Swego czasu obszerniej o tem pisaliśmy, dziś tylko krótko o tem przypomnimy.

Władzom chodzi głównie o to, aby po kilku latach mogły powiedzieć: dzieci polskie uczą się w szkole religii po niemiecku; jeżeli więc szkoła wykłada religią po niemiecku, dla czego księża mają przygotowywać dzieci polskie do Sakramentów św. po polsku.

Niech nauka do Sakramentów św. odbywa się także po niemiecku, przecież dzieci w szkole już są do tego wykładu przyzwyczajone.

To jest ostateczny cel tych zarządzeń. Oczywiście władze ze swemi zamysłami się nie zdradzą, lecz kto tylko nad tą sprawą się zastanowi głębiej i kto tylko jako tako zna systematyczne i nieubłaganie konsekwentne postępowanie tych władz, ani chwili wątpić nie będzie, że takie są zamiary.

Wprawdzie władze świeckie nie mają prawa narzucać swej woli w sprawach Kościoła i wiary duchowieństwu, lecz, dziś jest tak, że kto ma siłę, ma i prawo, dla tego możliwość taka zachodzi.

Lecz możliwość taka nietylko może zajść, ona już dziś istnieje. Czyż nie widzimy, że nasza Władza Duchowna ugina się ciągle i stale ustępuje pod naciskiem władz świeckich?

To wszystko trzeba jasno rozpoznawać, nie łudzić się niczem, tylko się bronić i przez tę obronę wzmacniać stanowisko duchowieństwa w kościele i w sprawach wiary.

To, co obecnie się dzieje, jest niezmiernej dla nas wagi i musimy te sprawy na wszystkie strony rozpatrywać, aby wszyscy wiedzieli, o co chodzi, i aby wszyscy też wiedzieli, jak postępować.

Narzucanie niemieckiej nauki religii

dzieciom nie ustaje, ale nie ustaje też opór przeciw postępowaniu, nieuzasadnionemu ani stanem znajomości języka niemieckiego u nas ani jakąbądź ustawą, nie ustaje też opór.

Wczoraj wskazaliśmy na to, że są liczne dowody na nieznajomość języka niemieckiego u szkolnej dziatwy i tych dowodów nie osłabią żadne urzędowe twierdzenia; przy takiej nieznajomości języka niemieckiego o jakiejś owocnej nauce religii mowy być nie może.

Powiedzieliśmy też, że w sprawie nauki religii powinni rodzice rozstrzygać, bo oni są odpowiedzialni przed Bogiem za duszę dziecka i oni mają największy w tem interes, aby dziecko przejęło się w szkole zasadami wiary, ponieważ wiara i podstawy moralne nabyte w szkole i domu stanowią o całej przyszłości dziecka. Rodzice mają zatem naturalne prawo wskazania dziecku, w jakim języku ono się ma uczyć religii.

I to naturalne prawo powinno być przez rodziców ogólnie zastósowane.

Rodzice mają jeszcze i z innych względów prawo decyzyi w sprawie nauki religii.

Słusznie podniosła dni kilka temu »Germania«, że szkoła ludowa jest przymusową — to znaczy, że rodzice nie posyłają swych dzieci do szkoły ludowej z dobrej woli, tak, jak rodzice posyłający dzieci do szkół wyższych — i dla tego właśnie że szkoła jest przymusową, trzeba zostawić wolność decyzyi w nauce religii rodzicom.

Niekto inny zatem, tylko rodzice powinni powiedzieć dzieciom, że życzą sobie nauki religii w języku ojczystym.

Źle się dzieje

w państwie »prawa i bojaźni Bożej«, tak biada »Kuj. Bote«, bo razem z gazetą kolońską przyznaje, że uplanowane)!) przez »heckaplanów« podjudzanie szerzy się przeciwko władzy szkolnej, a ten cały skandal powstał tylko na to, aby zaszkodzić powadze cesarstwa niemieckiego (!) i władzom szkolnym. Pisma polskie tak samo tę hecę podtrzymują, bo kłamliwe upozorowane wieści rozgłaszają o wyszukanej brutalności nauczycieli a dzieci, jako »męczenników« przedstawiają.

A rodzice! czyż oni nie postępują sobie nagannie (!) i surowo, że zmuszają władze szkolne do zastosywania aresztu i plag w obec dzieci?

Władze przepełnione są ludzkiem miłosierdziem (?), ale z wszelkim naciskiem starać się muszą, aby powagę zachować, chociaż polscy księża, lub X. Arcybiskup, jak widzimy dzieci te rewoltujące (!) biorą w opiekę!

Od dawna o tem wiedziano, że X. Arcybiskup protestował u władz — nie wiemy, jaką otrzymał odpowiedź — a byłoby interesującem poznać, ile duchowieństwo polsko-katolickie sobie pozwala w obec władz szkolnych?

Przecież pacierz tem nie jest dotknięty (?) a nauka religii niemieckiej ze sprawą języka nie ma nic wspólnego.

W obcych krajach polacy uczą się języków obcych, bez oporu i w nich się modlą — ale tu w Niemczech tak niesłychane objawiają żądania. Chodzi tu zatem nie o religią, tylko o wichrzenia (Treibereien) polityczne, które umysł dzieci psują i zatruwają.

Podaliśmy te karkołomne wywody kakatystyczne owego istotnego piśmidła, nie umiejącego w swej ślepej nienawiści ku nam i zaciekłości wznieść się do wyżyn, gdzie panuje prawość, rozsądek, uczciwość i moralność!

W ciężkich nasze pisma znajdują się czasach, gdy bezustannie zmuszone są całą siłą logiki i prawdy odpierać te niesłychane a codzienne napaści!

W tem oczernianiu nas, szkalowaniu i potwornem kłamstwie jest nienawiść ujęta w system, bo tu głównie chodzi o t. zw. »Futterplatz« dla coraz liczniejszej rzeszy zgłodniałych a chciwych przybłędów!

Piszemy o tych obrzydliwych i wstrętnych napaściach dla tego, aby czytelnicy nasi, nie znający języka niemieckiego wiedzieli, do czego natura krzyżacka jest zdolną.

Z pism rosyjskich.

Pan profesor Karejew zabrał głos w sprawie udzielenia Królestwu Polskiemu autonomii i pisze między innemi:

»O autonomii Królestwa Polskiego nieraz już pisałem w gazetach rosyjskich, mając na widoku trwożliwych rosyan, którym dowodziłem, że polacy nieskorzystają z autonomii, aby się oderwać od Rosyi, w obawie ekonomicznego, kulturalnego i politycznego nacisku ze strony germanizmu. Obecnie chciałbym przekonać niedowierzających polaków, że pogłoski o »zdradzie kadetów« nie mają realnej podstawy«.

Inaczej od profesora Karajewa stawił kwestyą autonomii Królestwa redaktor »Nowoje Wremii«, pan Suworyn-ojciec.

Pan Suworyn-ojciec, człowiek utalentowany w swoim rodzaju, odzwierciadla nastrój znacznej części inteligencyi rosyjskiej, która działa zupełnie pod wrażeniem wypadków chwili bieżącej i bywa raz zacięcie rekcyjną, drugi raz skrajnie liberalną.

Wobec korespondenta »Kuryera Litewskiego« tak się pan Suworyn wyraził o autonomii Królestwa, rozpoczynając od oceny stanowiska narodowej demokracyi:

»Osobiście nie wiem, cobym miał zarzucić narodowym demokratom. Owszem — szanuję ich, rozumiem ich, i gdybym był polakiem, to zapewne sam stałbym się narodowym demokratą Wasz program, wasze żądanie autonomii uważam za zupełnie naturalne, — i gdyby jakiś polak, zechciał temu przeczyć, nie mógłbym czuć dla niego szacunku i jako do człowieka i jako do polaka. Wasza dojrzałość polityczna, wasza kultura, historya, język dają wam wszelkie prawo mieć autonomią i dążyć do niepodległości.«

Gdy korespondent »Kuryera Litewskiego« zaznaczył, że dziś kwestya niepodległości Polski nie ma praktycznego znaczenia, że chodzi jedynie o autonomią, pan Suworyn oświadczył:

»Autonomia?... Powtarzam, rozumiem żądanie jej doskonale. Powinniście jej żądać, macie prawo ją mieć... Ale czy to będzie korzystne dla nas?... Naturalnie, wydalicie wszystkich rosyan z Królestwa. Coś, jak z Finlandyi, tylko na większą skalę. W Królestwie administrować będziecie sami. Ale jednocześnie nadprodukcya waszej inteligencyi będzie zalewała cesarstwo w dalszym ciągu... to nieuniknione... będziecie mieli, jaż macie nadprodukcyą i pójdzie ona właśnie do nas. I zajmiecie wszędzie u nas miejsca wybitne, będziecie panowali. To naturalne... polak doktór, polak inżynier, technik, urzędnik — zwykle doskonały na swojem miejscu, pracowity, umiejętny, zdolny. Uczycie się lepiej od nas. Jeżeli na 10 rosyan uczy się dobrze 3, to na 10 polaków 7. Mniej więcej taki stosunek. Opanowując nasze posterunki będziecie jednak pozostawali polakami. Polak, gdzie bądź służy, pozostaje zawsze polakiem, stwarza dokoła polską atmosferę, wasza wysoka kultura umożliwia mu to. Taki stan rzeczy nie jest na naszą korzyść.

A ja jestem przedewszystkiem rosyjskim patryotą i rosyjskie interesy mam na oku. A kenkurencyi z wami w przyszłości obawiam się.«

Musimy przyznać, że wynurzenie pana Suworyna jest bardzo szczere, szczersze niż niejedne giętkie wywody kadetów. Tylko, że pan Suworyn się myli. Właśnie przez zaprowadzenie autonomii w Królestwie znalazłaby znaczna liczba inteligencyi polskiej, która się dziś tułać musi po Rosyi, zatrudnienie w własnym kraju, mianowicie w dziedzinie administracyi. Skutek autonomii byłby właśnie odwrotny od tego, którego widmo straszy p. Suworyna: polska inteligencya nie zalewałaby w spotęgowanej mierze rdzennej Rosyi, przeciwnie: kraj przyciągnąłby do siebie te żywioły inteligentne, które dziś stanowią konkurencyą dla inteligencyi rosyjskiej.

Opieka duchowna dla polaków na obczyźnie.

W Bruchu, gdzie mieszka około 10000 polaków-katolików, nareszcie udało się uzyskać, że w niedzielę i święta będzie się znów odprawiała msza św. ranna z polskim śpiewem. Jestto oczywiście bardzo mało, skoro się zważy, że polacy tworzą tam niemal połowę parafii, a zatem winni otrzymać nie tylko mszą ranną, lecz także sumę z polskiem ka-

zaniem co dwa tygodnie, naukę przygotowawczą do Sakramentów św. w języku polskim i prawo do polskich ślubów i chrztów.

Nim jeszcze wybudowano kościół w w Bruchu, odbywała się w małej kaplicze co niedzielę msza św. z polskim śpiewem. Robiono też polakom wielkie obietnice co do nabożeństw polskich, byleby tylko łożyli obfite datki na odbudowanie nowego kościoła. Gdy kościół w znacznej części za polskie pieniądze stanął, nie tylko, że nie wypełniono żadnej z owych obietnic, ale nadto zniesiono owe pierwotne polskie msze, zastępując je niemieckiemi. Odtąd polacy nie ustawali w staraniach, aż nareszcie powrócono im to, co mieli już przed wybudowaniem kościoła. Ale i to drobne ustępstwo, nie stojące w żadnym stosunku ani też do obficie poprzednio dawanych obietnic, na tyle oburzyło niemieckich katolików, centrowców, że postanowili wnieść prośbę do władzy biskupiej w Monasterze, aby przyznana polakom msza poranna zniesioną została. Odnośna petycya podobno dużo uzyskała podpisów.

Masońska »Rh. Westf. Ztg.« organ westfalskich baronów kopalnianych, z wielką goryczą pisze o ustępstwie proboszcza w Bruchu i kłamie, że go polacy do tego zmusili »groźbą śmierci.« Sądzi jednakże, że biskup monasterski zastosuje się do protestu niemieckiego i polską Mszę św. zniesie.

Widzimy więc, jak zatrutą bronią walczą polakożercy z naszymi braćmi na Wychodźtwie. Robią z nich opryszków i gwałcicieli, a na biskupa usiłują wywrzeć nacisk, aby zniósł rozporządzenie miejscowego proboszcza.

Polacy tameczni oczywiście uczem nie powinni się dać zepchnąć z raz obranej drogi i żądać »zupełnego równouprawnienia w kościele z niemcami. — Kościół bowiem nie jest instytucyą ani polską ani niemiecką, tylko katolicką tj. powszechną. W kościele mają wszyscy równe prawa i równe obowiązki. Na politykę i germanizacyą w Kościele miejsca być nie może.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Przez śmierć księcia Albrechta pruskiego, rejenta Księstwa brunświckiego, zawakował tron tego Księstwa. Prawo do tronu ma rodzina Cumberlandów, panujących ongi także w Hanowerze a wypędzona i pozbawiona tronu i ziemi przez prusaków po roku 1866. Prusy jednak nie oddadzą tronu brunświckiego Cumberlandom z obawy, że poparci przez partyą Welfów silną w Hanowerze i Brunświku, mogliby się dopomnieć o zabrane im Królestwo. Pisma niemieckie donoszą, że ustanowionym będzie nowy, regent może będzie nim drugi syn cesarza niemieckiego Eitel, albo książę badeński Maksymilian lub książę Hohenlohe-Langenburg.

— Cesarz niemiecki ma się wybrać w przyszłej wiosnie do Anglii, by odwiedzić swego wuja, króla Edwarda.

Z zaboru rosyjskiego. Warszawa. Komitety radykalnych stronnictw, »Polskiej Partyi Soc.«, »Bundu« i »Proletaryatu«, zapewniają, że żaden z ich zwolenników nie brał udziału w ataku na wojsko w Siedlcach.

Rosya. »Daily Mail« donosi z Petersburga: Car wyjeżdża na wybrzeża fińskie.

— Insterburg. Jak donoszą z Eydkun, miasteczko Kalwarya w gubernii Suwałki, liczące 8000 ludności żydowskiej, spaliło się. Większa część miasta leży w gruzach. Wiele osób straciło życie.

— Londyn. Z Kopenhagi donoszą, że carowa wdowa dotąd nie opuściła swego jachtu »Gwiazda Polarna«. Jest ona bardzo zdenerwowaną i w ciągłym znajdując się strachu, prosiła władze portowe o zarządzenie, aby obce okręty nie zbliżały się zanadto do jej jachtu. Pogłoskom o chorobie carowej wdowy dotąd zaprzeczają.

— Do »Berl. Tageblattu« donoszą z Petersburga, że car w ostatnim czasie sprzedał znaczną część swoich klejnotów. Z jakiej przyczyny, czy może z braku gotówki, trudno na razie stwierdzić. Sprawę tę starano się utrzymać w tajemnicy, tymczasem wyszła ona na jaw w ten sposób, że nawiązane już z jubilerami petersburskimi układy zerwano, a klejnoty ofiarowano jubilerom paryskim. Petersbursey dawali za nie milion rubli, paryscy nabyli je za cenę o 100,000 rubli wyższą.

— Jarońsk. Były członek Dumy państwowej włościanin Tudbusow, z rozporządzenia gubernatora zesłany został z gub. wjackiej.

— Mińsk. Na stacyi Mińsk kolei moskiewsko brzeskiej rezerwiści zaprotestowali przeciw przyczepianiu do ich pociągu wagonu z końmi, nabytemi dla policyi moskiewskiej i napadli na dozorcę policyjnego, Muchina i trzech policyantów. Muchin, broniąc się, zabił wypadkowo towarzyszącego mu policyanta.

— Mitawa. Generał-gubernator zwołał wyższych urzędników policyi i żandarmeryi na naradę, aby poczynić zarządzenia z powodu ciągłych rozruchów i napadów i zastanowić się nad sprawą utworzenia sądów polubownych.

— Józówka. W Józówce pojawiła się grupa anarchistów pod nazwą »Czarnego kruka«, która wymuszała pieniądze pod terorem. »Czarny kruk« wysyłał listy z żądaniem pieniędzy, grożąc śmiercią. Od pewnej kupcowej wymuszono w ten sposób 400, w jednym z sklepów 100 rubli, a w ciągu doby kazano sobie dostarczyć więcej pieniędzy. Bandę tę jednak schwytano. Przy aresztowaniu usiłowano rzucić bombę, lecz bezskutecznie.

— Czerkasy. W Śmile nieznani ludzie usiłowali ograbić cerkiew, przyczem zabili stróża, a sami uciekli.

— Petersburg. Pod Krasnojarskiem rewolucyoniści napadli na pociąg pocztowy, zabili urzędników i zrabowali ośm tysięcy rubli.

— Moskwa. Na ul. Sadowej dwóch zbrojnych młodzieńców strzelało do szeregowców policyi, lecz ich nie raniło. Obu aresztowano Podczas urządzonego za strzelającymi pościgu jednego z nich raniono. Okazał się on członkiem partyi rewolucyjnej ekspropryatorów, znanym pod imieniem Wołodia, organizatorem zamachu na kasę Towarzystwa Wzajemnego Kredytu. Jest on również oskarżony o zabicie w grudniu r. zeszłego członka policyi śledczej, Wołoszynikowa.

— Charków. W gminie starosewierskiej w powiecie kupiańskim, włościanie żądali strajku, aby oddano im w dzierżawę ziemię dworską po cenie 5 rubli za dziesięcinę. Gdy rządca zwlekał z odpowiedzią, włościanie uchwalili zabranie gruntów dworskich i przyszli do kantoru dóbr. Przybyli w ślad za nimi strażnicy policyjni, rozpraszając włościan, zabili jednego, zranili siedmiu. Na miejsce wypadków wysłano dragonów.

Austrya. Budapeszt. »Budapesti Hirlap« dowiaduje się od wybitnej osobistości, biorącej udział w rokowaniach ugodowych między rządami austryackim i węgierskim, że rząd węgierski nie dopuści do zmiany ugody zawartej z dr. Koerberem, że nie myśli o żadnych ustępstwach i że domagać się będzie zupełnej samodzielności w dziedzinie podatków konsumcyjnych i podjęcia wypłat w gotówce.

— Budapeszt. Z Aradu donoszą, że dyrekcya kolei aradzkiej, największej z kolei lokalnych na Węgrzech, uchwaliła zaproponować żyjącemu we Włoszech najstarszemu synowi Ludwika Kossutha, bratu ministra, Ludwikowi Teodorowi Kossuthowi, posadę naczelnego dyrektora.

Francya. Donoszą, że Turcya gromadzi znaczne siły wojenne przeciw Bułgaryi — do pogranicznych powiatów zwieziono też już około 800 armat.

Ameryka. Nowy Jork. Otwarto tu tunel, łączący Nowy Jork z New Jersey. Tunel ten ma 17 kilometrów długości, zagłębia się na 600 stóp pod rzeką Hudson i składa się z olbrzymich rur stalowych o średnicy 25 stóp.

Anglia. »Daily Mail« donosi, że z Hamburga doniesiono jej telegraficznie, iż w czasie manewrów floty niemieckiej wysłano 6 dywizyi torpedowców niemieckich ogółem 36 łodzi ku wybrzeżom angielskim. Statki otrzymały nagle tajny rozkaz wyruszenia ku wybrzeżom angielskim i wykonały go tak dobrze, że ze strażnic angielskich ich przybycia nie dostrzeżono — dwie łodzie we wyprawie tej zostały uszkodzone. — Wiadomo, że Anglia posądza Niemcy o wrogie względem siebie zamiary i przypuszcza nie bez słuszności, że Niemcy głównie dla tego powiększają swe siły morskie, aby kiedyś wykonać napad na Anglią, dla tego wiadomość o wysłaniu torpedowców ku wybrzeżom angielskim znajduje wiarę. — Pisma niemieckie przeczą tej wiadomości. Trudno przypuszczać, aby Niemcy miały zamiar drażnić takim improwizowanym najazdem Anglią, która i tak już jest źle dla Niemiec usposobioną.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 15 września 1906 r.

Uczmy dzieci pisać i czytać po polsku!

* *Ekspedycya nasza* ma na sprzedaż znaczki z pelikanem po 2, 5 i 10 fenygów. Czysty dochód z tych znaczków przeznaczony na cele dobroczynne.

* *Ojciec* zdolnych i pilnych chłopców nie może zapłacić za nich szkolnego i odzywa się z prośbą o pomoc. Na zapytanie nasze, wystósowane do osób wiarogodnych, otrzymaliśmy odpowiedź, że warto wesprzeć pilnych chłopców. Składki przyjmuje nasza ekspedycya, ulica Wodna nr. 15.

* *Poszukujemy* miejsca dla uczciwego rodaka jako woźnego bankowego lub jako kursora dla Towarzystw. Polecony przez nas może w danym razie stawić kaucyą. Bliższych informacyi udzieli redakcya Wielkopolanina, ul. Dolna Wałowa nr. 1.

* *Na chleb św. Antoniego* złożył K. F. B. 2 mk.

* *Poznań.* (Urząd stanu cywilnego z dn 14-go września 1906 r.). Zapowiedzi: Monter T. Szkudlarek z J. Białkowską. Robotnik Fr. Krzyżaniak z St. Rękosiewicz. Robotnik M. Wichtowski z Barbarą Wagner. Robotnik Jan Hain z A. Krzywą. — Śluby: Wyższy nauczyciel A. Kawel z Kl. Grüder. Fryzyer L. Świderski z A. Kolińską. — Urodziny. Syna: Urzędnik asekuracyjny J. Hawelski. Polier ciesielski K. Weinkauf. Robotnik W. Piechowiak. Robotnik K. Tomkowiak, Robotnik M. Wieczorek. — Córkę: Wdowa I. Król ur. Haase. Oboista O. Seeck. Zwrotniczy W. Szaferski. Książkowy T. Sieg. — Umarli: Wdowa E. Olejniczak ur. Urbanowicz 90 lat. St. Jankowski 13 dni. M. Hawelski 3 dni. M. Kubiszewska 10 mies. 16 dni. M. Bienert 9 dni. J. Jankowiak 2 mies. 11 dni. St. Marosz 23 dni. E. Stern 7 mies. 19 dni. Z. Grześkowiak 7 lat 4 mies.

ŚWIAT BEZ SERCA.

179 POWIEŚĆ.

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

Były pewne wskazówki, które wątpić o tem nie pozwalały.

Minister policyi napisał zaraz do pana de Sartines, prosząc, ażeby zalecił zarządzić poszukiwania, przytrzymać co najprędzej niebezpiecznego ptaszka i odesłać do Wiednia pod silną eskortą. Rysopis zbója naturalnie dołączono.

Upłynęło kilka dni i pan de Sartines odpisał austryackiemu ministrowi co następuje:

»Nędznik, którego pan poszukujesz, nie opuścił granic Austryi. Znajduje się w Wiedniu i od miesiąca nie wyruszył się ani na krok z tego miasta. Mieszka na drugiem piętrze w domu pod numerem 14, na Judengasse, mieszkanie jego ma trzy okna wychodzące na ulicę. — Pielęgnuje gwoździki czerwone i białe na jednem z tych okien. Spaceruje sobie co dzień po mieście z pełną swobodą w ubraniu węglarza, to znów roznoszącego wodę.«

Nie mamy potrzeby dodawać, że objaśnienia były najdokładniejsze, i że dzięki policyi francuskiej rabuś został przytrzymany.

Druga niemniej ciekawa i niemniej oryginalna anegdota.

Pan de Sartines w wielkiej był przyjaźni z panem de Barandière, jednym z wybitniejszych sądowników w Lyonie. Kiedy raz zeszli się w Paryżu, wszczęła się między nimi dyskusya co do nieomylności policyi i jej wszystkowiedztwa.

— Przyznaję — mówił pan Berandière — że pańscy agenci wiedzą o wszystkiem, co im wiedzieć potrzeba i że węszą jak dobre psy gończe, ślady osobistości podejrzanych, ale utrzymuję stanowczo, że nic nie wiedzą o ludziach, niewdających się w politykę, lub sprawy porządku publicznego.

— Ja utrzymuję przeciwnie — odrzekł na to pan Sartines.

— Przekonany jestem — ciągnął, zapalając się sądownik — że nie należąc do kategoryi podejrzanych, o których przed chwilą wspomniałem, nie ściągam na siebie uwagi policyi i że nie dowie się ona, jak żyję i co robię.

— Mylisz się pan i to grubo.

— Powiadam panu, że wyjadę z Lionu, przybędę do Paryża, przesiedzę tu dni parę i pan nic nie będziesz wiedział o tem — dokończył pan de la Berandière.

Pan de Sartines uśmiechnął się ironicznie.

— Obstaję przy swojem — dodał prawnik — zakład panu proponuję.

— Przyjmuję z całego serca. O wiele chcesz się pan założyć?

— O dwieście luidorów, jeżeli łaska.

— Zgoda... rzecz zatem ułożona w zupełności.

Nazajutrz pan de la Berandière odjechał do Lyonu.

Upłynęło od tego czasu sześć miesięcy. Prawnik, jak się zdawało, zapomniał zupełnie o zakładzie. Naraz pewnego poranku zaczął się uskarżać na dreszcze i silny ból głowy, położył się do łóżka i kazał posłać po doktorów, którzy zadecydowali, że choroba jest bardzo poważną. Gorączka rozwijała się tak szybko, że na trzeci dzień uznano stan pacyenta za śmiertelny. Ta pseudo-choroba była podstępem tylko do wygrania zakładu. Pan de Berandière, skoro tylko noc nadeszła, kazał zamknąć drzwi, nie przyjmować nikogo i nie uprzedziwszy nawet służącego swojego, wyszedł przebrany z domu, wziął konie pocztowe pod zmyślonem nazwiskiem i popędził do stolicy, wtenczas, kiedy wszyscy myśleli, że dogorywa w łóżku.

Przyjechał bez przeszkody do wielkiego miasta około szóstej rano, po forsownej przez cały dzień i całą noc podróży. Wziął pokoik w podrzędnym hotelu na przedmieściu św. Antoniego, a że był bardzo zmęczony, spać się zaraz położył.

Gdy się obudził około jedenastej, znalazł na stole przy łóżku kopertę zapieczętowaną, na której wypisane było jego nazwisko i wszystkie tytuły.

Złamał pieczątkę i przeczytał ani mniej ani więcej, jeno zaproszenie na dziś na obiad do naczelnika policyi.

— No — powiedział sobie — kosztować mnie będzie wprawdzie ta zabawka dwieście luidorów, ale to wcale nie za drogo za tak przekonywający dowód, jak policya dzielnie jest zorganizowaną!

Jeszcze słówko, a damy dostatecznie poznać naszym czytelnikom, najznakomitszego bez zaprzeczenia z ministrów Ludwika XV-go.

Pan Sartines przez cały czas rządów swoich, dbał o czystość i zdrowotność stolicy z taką niezmordowaną gorliwością, że zasłużył tem sobie na największe pochwały i najsłuszniejsze uznanie, on też zaprowadził wielkie ulepszenia w oświetleniu miasta, tak niedbałem i niedostatecznem przedtem.

Latarnie, jakiemi obdarzył Paryż, ustąpiły dopiero miejsca gazowi.

Masa zakładów wzorowych świadczyło o rozumnej jego miłości dobra publicznego.

On stworzył magazyny zbożowe, jemu się należy wdzięczność za bezpłatne szkoły rysunkowe dla rzemieślników.

Baron de Keryean, jak powiedzieliśmy wyżej, grał razem z naczelnikiem policyi.

Pan Sartines lubił tę zabawkę i grał dobrze i grubo, być może, że wygrywał z przyjemnością, ale faktem jest że umiał przegrywać z godnością.

Dzisiejszego wieczoru miał wyjątkowe szczęście.

Każda lewa wyobrażała wartość dwudziestu pięciu luidorów, a miał już z dziesiątek takich lew na Keryeanie. Ten ostatni przyjmował swoje niepowodzenie z filozoficzną obojętnością i niezamąconym humorem.

Rozmawiano, jak się łatwo tego domyślić przedewszystkiem o przestępstwach, o których naczelnik policyi powinien wiedzieć najpierw i najdokładniej ze wszystkich.

Pan de Sartines rozwijał właśnie bardzo rozumnie ciekawą niezmiernie teoryą.

Utrzymywał mianowicie, że złoczyńcy tak samo, jak inni ludzie ulegają wpływowi mody, dziwnej i niewytłomaczonej, że ta moda popycha w danych chwilach do pewnych kategoryi zbrodni, jakie się w danym czasie powtarzały do nieskończoności i jakie stawały się coraz rzadszemi, skoro tylko moda przemijała.

[Ciąg dalszy nastąpi].

* *Poznań.* Przy bramie Dębińskiej kopią teraz kanał długości 320 metrów do Warty. Koszta wynoszą 60 tys. marek.

* *Poznań.* Dorożkarz powozu nr. 63 wyjechawszy na wieczór do Stęszewa, zakończył życie w pobliżu tego miasta. Przyczyna śmierci nieznana.

* *Poznań.* Na zjazd dziennikarzy słowiańskich w niedzielę we Węgierskiem Hradyszczu wysłało „Poznańskie Towarzystwo dziennikarzy“ obszerne pismo załączając zarazem kopertę, na której „Uebersetzungsstelle“ wycisnęło swą słynną pieczęć.

* *Poznań.* Wywłaszczenie ze strony władzy fortecznej. Na mocy rozporządzenia rządowego z dnia 29 maja 1873 r. udzielono władzy wojskowej prawa do wywłaszczania pewnych gruntów potrzebnych tejże władzy na rozszerzenie budowli wojskowych. Jeżeli dobrowolna ugoda nie nastąpi, to władza przystąpi do urzędowego wywłaszczenia. — Gruntami temi są posiadłości na Wildzie, należące do kupca Oskara Bahlau i Związku handlowego Bernarda Jaffégo. Grunta te mają obszaru 2 hektary 27 arów i 26 metrów kwadratowych. Takiego samego rozporządzenia chcieli użyć hakatyści i przeprowadzić w „Izbie landratów“ prawo dla komisyi kolonizacyjnej dowolnego wywłaszczania majątków pod pozorem konieczności t. zw. strategicznej, to jest wojskowej. Ten pomysł się nie udał, bo natrafił na ogromne wzburzenie i oburzenie umysłów w całem państwie pruskiem.

* *Zapytują* nas, gdzie mógłby się osiedlić kupiec bławatnik i liczyć na powodzenie. O przesyłanie wiarogodnych informacyi na ręce eksp. „Wielkopolanina“ ul. Wodna 15 upraszamy.

* *Z teatru.* Dziś odegraną będzie komedya Aleksandra hr. Fredry: „Ożenić się nie mogę“ a na zakończenie „Consilium Facultatis“. — W niedzielę po południu o godz. 3 „Mazepa.“ — Wieczorem o godz. 8: „Ożenić się nie mogę.

* *Z powodu* coraz wyższych cen na skóry i droższych sił wykonawczych, postanowili członkowie cechu szewskiego w Poznaniu za wyroby szewskie cenę o 10—15 procent podnieść, o czem szanowną publiczność zawiadamiając, prosimy o uwzględnienie.

Zarząd cechu szewskiego w Poznaniu.

* *Donosimy* iż msza św. dziękczynna kompanii dziennej odprawi się w przyszłą niedzielę dnia 16 bm. o godz. 7 w kościele Pofilipińskim na Śródce. — W kościele Pana Jezusa o godzinie 8.

W. Stęszewski, przewodn.

* *Zwracamy* uwagę na ogłoszenie pana Fortuńskiego o sprzedaży nowego młyna parowego z dobrą egzystencyą dla naszego rodaka.

* *Kursa* naukowe. Towarzystwo Przemysłowe w Poznaniu urządza jak corocznie, kursa naukowe dla młodzieży, chcącej się dalej kształcić i doskonalić w zawodzie swoim. — Kursa te obejmują naukę: 1) korespondencyi. 2) książkowości. 3) rysunków ogólnych i 4) rysunków zawodowych dla stolarzy architektów. Z dniem 17 bm. rozpoczynają się lekcye rysunków ogólnych. Nauka trwać będzie od godz. 8—10 wieczorem. Wykłady książkowości rozpoczną się po ukończeniu nauki korespondencyi. Zbyteczną pewnie zachęcać młodzież naszą do udziału w kursach powyższych. Zbogacać wiedzę swą — zadaniem to każdego człowieka, a cóż dopiero takiego młodzieńca, który toruje sobie dopiero drogę życia a winien się na niej piąć coraz wyżej i wyżej. Kształcić się i doskonalić w zawodzie swoim, by nie tylko sprostać coraz większej konkurencyi, ale ją prześcignąć, zyskać sobie zaufanie klienteli, podnieść mienie i dobrobyt swój, wyrobić sobie to stanowisko i zaskarbić poszanowanie w społeczeństwie — to powinno być myślą przewodnią młodzieży naszej. Dla tego spodziewamy się, nie tylko licznego udziału w kursach naszych, ale także pilności i wytrwałości, co nam i uczestnikom kursów zobopólne sprawi zadowolenie. Zgłoszenia przyjmuje skarbnik nasz pan Włodzimierz Adamski w Bazarze oraz niżej podpisani członkowie dyrekcyi.

Dyrekcya Towarzystwa Przemysłowego w Poznaniu.

Prof. dr. Drygas, prezes. J. Zeyland. sekretarz.

* *Przypominamy* o zabawie na dochód ubogich i żłóbka w Górczynie, która się odbędzie jutro w niedzielę dnia 16 bm. na wzgórzu św. Łazarza staraniem Pań Towarzystwa św. Wincentego à Paulo.

* *Pan* dr. Zakrzewski, specyalista w chorobach żołądka i kiszek powrócił z swej podróży i przyjmuje chorych w zwykłych godzinach.

* *Za przyczynieniem* się pana Nowickiego nabył pan dyrektor Sikorski dla Banku Parcelacyjnego w Poznaniu folwarczek p. Juliusza Risto w Ryczywole wraz z wiatrakiem, który ma nowo założony motor „Ergina“, folwarczek ten ma być 18 bm. sprzedany. Wiatrak osobno a grunt w parcelach.

* *Jubileusz* kapłański. „Dziennik Pozn.“ pisze: X. dziekan Edward Szymański, proboszcz w Dziewierzewie pod Kcynią, obchodzić będzie w drugiej połowie września swoje sekundycye. Czcigodny ten kapłan dożył na schyłku długiego swojego życia dwóch ciężko dojmujących smutków. Dziewierzewo poszło na kolonizacyą i kościół się spalił, na którego odbudowanie mozolnie teraz grosze wdowie zbiera. — Z dwoma innymi jubilatami: X. infułatem Dorszewskim z Gniezna i X. Kowalskim, proboszczem z Czeszewa nad Wartą, należy X. Szymański do najstarszych żyjących wychowańców dawnego gimnazyam w Trzemesznie.

* „*American* Colonisation Company“ największy trust ziemi na świecie, który posiada w Stanach Wisconsin, Illinois itd. 7,400,000 ziemi, z których w ostatniem czasie 240,000 mórg sprzedał, otworzył obecnie swe biura w Berlinie, Paryżu, Budapeszcie, Sztokholmie i Helsingforsie. Główne biuro tego Towarzystwa znajduje się w Chicago Jll. 88 East Washington Street. Dyrektorem tego Towarzystwa jest p. Mr. T. Weyerhäuser w St. Paul największy właściciel ziemi w świecie.

* *Czerniejewo.* Syn miejscowego obywatela p. Woźniaka, zapytany na targu o jakieś szczegóły, nie umiał płynnie po niemiecku odpowiedzieć. Nazajutrz nauczyciel podobno przesadził go z klasy pierwszej do 3-ciej i zagrozić mu miał, że jeszcze długo będzie zniewolonym do szkoły do 20 lat uczęszczać, jeżeli się dokładnie po niemiecku nie nauczy. Może w końcu każą mu naśladować Schillera i wierze układać?

* *Wągrówiec.* W niższych klasach gimnazyalnych miał się X. Prokop, nauczyciel gimnazyalny pytać, jaką modlitwę uczniowie rano odmawiają. Kiedy mu odpowiedziano: że „Ojcze nasz“ i „Zdrowaś Marya“, miał powiedzieć, że to nie jest poranna modlitwa — i miał nakazać, aby się nauczyli modlitwy niemieckiej tej treści: „Im Namen Jesu wache auf, im Namen Jesu stehe auf.“ — Jeśli ta wieść prawdziwa, to pytanie, skąd X. Prokop otrzymał ten nakaz?

* *Koźmin.* Tyfus szerzy się w powiecie pomiędzy ludźmi. W Gareczkach choruje 10 część ludności. Władze miejskie zaprowadziły środki ostrożności, aby tyfus nie dostał się do miasta. — W Borzęciczkach także wiele osób choruje. Do szerzenia się tej choroby przyczynia się niezdrowa woda i nagłe zmiany temperatury powietrza.

* *Jutrosin.* Aptekarz p. Murawski nabył aptekę od p. Górskiego.

* *Jarocin.* Urzędnik na kolei przy spychaniu wagonów dostał się pomiędzy tarcze na sprężynach i te go zdusiły.

* *Pleszew.* Rolnik Stechbardt w Strzyżewie, postawił przed oknem strzelbę z odwiedzionemi kurkami, aby nią strzelać na postrach złodziei owocu. Przez nieostrożność zahaczył o strzelbę, która obalając się, dała strzał, a on śmiertelnie ugodzony, padł na ziemię. Umarł w lazarecie w Poznaniu. Zeznał prawdę, a parobka, którego pod zarzutem postrzelenia S. uwięziono, wypuszczono z więzienia śledczego.

* *Ostrów.* Burmistrz p. Maletzki i nauczyciel p. Kotecki z Grabowa postrzelili na polowaniu chłopca Dyffelę dość niebezpiecznie.)—(W Opatowie spalił się stóg gospodarza J. Gaszaka, Czy był zabezpieczony? — Pewnie nie! — Przy przewożeniu parówki dostał się 16-letni robotnik Wincenty Jędryszak pod koła i śmierć poniósł.)—(Stary kościół z drzewa, który stał 125 lat zaczną niezadługo rozbierać. Dzwonnicę kupił rzeźnik p. Kalwiński za 300 marek.

* *Żnin.* Były kupiec p. Dąbrowski z Rogowa skazanym został przez sąd ławniczy na 30 marek grzywny za to, że pozwolił w swym lokalu na grę hazardową w karty. — Grano u niego a pewien piekarz przegrał około siedmdziesięciu marek. Żądał od pana D., aby mu połowę przegranej powrócił, ten nie chciał, ale w końcu przystał na 25 mrk. Ów piekarz się rozgniewał i go denuncyował.

* *Gdańsk.* Spław drzewa przez Wisłę i i Nogat. Według rozporządzenia policyjnego wolno drzewo spławiać tratwami szerokości do 30 metrów, a długości do 200 metrów. — Wielkość tych tratew jest niedostateczną, z tego powodu interesanci podali wniosek, aby zwłaszcza przy wyższym stanie wody szerokość tratew była powiększoną o 5 metrów, a więc razem 35 mtr.

* *Berlin.* Czwartą rocznicę istnienia obchodziło Tow. gimnastyczne żeńskie („Sokolice“) na sali pana Żurkiewicza. Na tę uroczystość przybyli liczni delegaci innych Towarzystw. Po wniesieniu na salę pięknego sztandaru rozpoczęła się uroczystość. — Pani Janina Rose, żona właściciela „Dziennika Berlińskiego“ przemawiała bardzo wymownie o stosunku niewiasty polskiej do społeczeństwa. W imieniu „Sokoła“ męskiego zabrał głos prezes jego druh Sanok. W dalszym ciągu przemawiali jeszcze p. Rose i druh pan prezes Lange, kierownik sokolstwa berlińskiego. Po urzędowej części rozpoczęła się część towarzyska uroczystości, w której wziął udział artysta teatru poznańskiego p. Szatkowski. Dalej deklamowały piękne utwory poetyczne panie Buczkowska i Kaźmirska. Dano także żywy obraz i odtańczono mazura w 4 pary. W drugiej części odbyły się ćwiczenia gimnastyczne wolne, z chorągiewkami, z muzyką i śpiewem — w których 36 panien wystąpiło w pięknych równych ubiorach. Uroczystość ta ze zabawą długo uczestnikom pozostanie w pamięci.

* *Kalendarz.* Niedziela, d. 16 września rb. Kornela m. Wschód słońca o godz. 5, minut 36, zachód o godz. 6 minut 13.

Poniedziałek, dnia 17 bm. 5 ran świętego Franciszka.

Ruch w Towarzystwach.

* *Zwyczajne* zebranie miesięczne Kat. Tow. Robotników Polskich w Poznaniu odbędzie się w niedzielę dnia 16 września po południu o godzinie 5 na sali przy kościele dominikańskim. Na porządku obrad ważne sprawy.

Zarząd.

* *Zwyczajne* zebranie Tow. polsko-katol. Terminatorów pod wezw. św. Alojzego w Poznaniu odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. o godz. pół do 5 w Domu św. Józefa. Na porządku obrad wykład i inne sprawy.

Zarząd.

* *Zebranie* filii metalowców P. Z. Z. odbędzie się w niedzielę 16 bm. w poł. o godz. 12 i pół na sali Domu Katolickiego.

Zarząd.

* *Zwyczajne* zebranie Towarz. Młodzieży Polsko-Katolickiej w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. wieczorem o godz. 9 w Domu Katolickim. Na porządku obrad wykład pana Lewandowicza „o humorze w ma larstwie polskim“ oraz inne ważne sprawy.

Zarząd.

* *Wszystkim* Członkom Kółka Śpiewackiego Tow. Krawców w Poznaniu donosimy, iż z powodu bliskiego występu przyszła lekcya śpiewu odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. po południu o godzinie 2 i pół.

Zarząd.

* *Zwyczajne* zebranie Tow. „Pielgrzym“ pod wezwaniem „Boga Rodzicy“, odbędzie się w niedzielę, dnia 16 września o godzinie 6 na sali Dominikańskiej. Na porządku obrad: Wykład oraz inne ważne sprawy.

Zarząd.

* *Górczyn.* Baczność cieśle. Roczne zebranie filii ciesielskiej P. Z. Z. odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 6 i pół wieczorem w lokalu p. W. Bąkowskiego w Górczynie. Na porządku okrad wybór nowego zarządu oraz inne ważne sprawy.

Zarząd.

* *Jerzyce.* Zwyczajne zebranie Towarz. Przemysłowców w Jerzycach odbędzie się w poniedziałek dnia 17 września o godzinie pół do 9 wieczorem w lokalu p. Popieli, ulica Kościelna. Na porządku obrad odczyt.

Zarząd.

* *Główna.* Zwyczajne zebranie Katolickiego Tow. Przemysłowego, odbędzie się w niedzielę, dnia 16 września r. b. o godzinie 7 wieczorem w lokalu posiedzeń. Na porządku dziennym: Odczyt.

Zarząd.

Wiadomości handlowe

Poznań, dnia 14 września 1906 r.
(Urzędowe notowania miejskiej komisyi targowej na targu zbożowym.)

Za 100 kilogramów:

	towar	piękny	średni	pośledni
Pszenica		17,50	17.20	16,50
Żyto		14,60	14,—	13 47
Jęczmień		15,70	14,70	13 50
Owies		14,60	13,80	13,10

Poznański targ na bydło z dn. 14 sierpnia 1906 r. [Sprawozdanie urzędowe]. Zwiedzono lub spędzono:

32	sztuk	bydła rogatego
76	„	cieląt
812	„	owiec
7	„	kóz
302	„	świń
401	„	prosiąt

Razem 1020 sztuk zwierząt.

Płacono za 50 kilogramów wagi żywej:

Rogacizna: Śladniki i jałowice: I kl. — do — mk. II kl. —0*— m. Jońce I kl. 00 — 00 mk. II kl. 39—41 mk. III kl. 32—35 marek. Krowy I kl. 37—39 mk. II kl. 32—35 m. III kl. 24—28 mk.

Krowy dojne: I kl. —000— mk., II. kl. 280—350 mk., III. kl. 210—250 mk. za sztukę.

Cielęta: I kl. 61—63 mk. II kl. 53—57 mk. III kl. 43—47 mk.

Owce: I kl. —00— mk. II kl. 33—34 m. III kl. 28—30 mk.

Niesocgacizna: I kl. —56— mrk. [które wyżej], II kl. 53—54 mk., III kl. 50—51 m. IV kl. [mocloszy] 48—43 mk., tucznicki 57—59 mk.

Prosięta: 24—36 mk. za parę.

Interes był spokojny — Targ uprzątnięto.

Giełda wrocławska, dn. 13 września rb.

Za 100 kilogramów.

	dobry towar najw. cena mrk.	średni towar najw. cena mrk.	pośl. towar najw. cena mrk.	towar najw. cena mrk.	towar najw. cena mrk.	towar najw. cena mrk.
Pszenica biała	17,60	17,20	17,10	16,80	16,70	15,50
„ żółta	17,50	17,10	17,—	16,70	16,60	15,40
Żyto	15,—	14,40	14 30	14,10	14,—	13,80
Jęczmień	13,50	13,10	13,—	12,60	12,50	12,—
Owies	17,80	17,20	17,30	16,80	16,70	16,50
Groch Wikt.	20,—	19,	18.—	17,—	16,—	15,—
Groch mały	18,—	17,50	16,50	15,—	14,50	13,—

Fabryka papierosów i tureckich tytuniu „WULKAN“

I. F. J. Komendziński w Dreźnie

zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytunie, które w wszystkich głównejszych odnośnych handlach są do nabycia.

†

Dnia 12 bm. o godz. 4 po południu zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami nasz najdroższy mąż, ojciec i dziadek ś. p.

Franciszek Kochański

długoletni organista przy kościele parafialnym. — Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16 b. m. o godz. 4 po południu, nabożeństwo żałobne nazajutrz o godz. 8, o czem donoszą w smutku pogrążeni **żona dzieci i wnuki.**

Pawłowice, dnia 13. IX. 06.

Wiatrak

dominialny do dzierżawy. **Kram** na wsi jest zaraz do zadzierżawienia. **Skład damskich kapeluszy** z powodu choroby tanio do kupna. **Gościniec** do kupna. Zgłoszenia proszę osobiste. 5826

A. Balcerek,

Posen W. 3. St. Lazarus

Prinzenstr. nr. 2.

Przystanek kolei elektrycznej.

Dobra restauracya

do sprzedania z powodu stósunków familijnych. Zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielkopol. pod nr. **5821.**

Potrzebne: **gospodynie, kucharki, pokojowe, praczki, niańki i dziewczyny do wszystkiego.** 5823

K. Józefowska,

»Biuro stręczeń.«

Poznań, Podgórna ul. 12-a.

Stary powóz kryty

(Landau) 5815

na 4 osoby ma na sprzedaż

Dom. Kobylniki

p. Szamotuły (Samter).

Piękna posiadłość

nowy dom piętrowy z dużym warsztatem, dobrze się rentujący, w pow. grodziskim przy nowym trakcie i kościele katolickim, stósowny do założenia interesu wszelkiej branży z powodu zmiany interesu jest na sprzedaż. Zgłosz. do eksped. Wielkopolanina pod nr. **5813**

Gospodarstwo

310 mórg pszennej, drenowanej ziemi w dobrej kulturze, w tem 10 mórg łąki i 30 mórg boru, bogaty inwentarz, można je także rozparcelować na 2 lub 3 gospodarstwa, gdyż są 3 numera i 3 obsiedliska z powodu nabycia innego majątku jest na sprzedaż. Stacya kolei Dombrówka, miejscowość **Gołuski,** 15 kilm. od Poznania, **M. Strojny.** Agentów się wyklucza. 5817

DOM

maiw z ogrodem i przynależytościami, w którym jest handel tow. spożywczych, również prowadzi się szklarstwo i sprzedaż dewocyi i to bez konkurencyi, wszystko dające byt zapewniony, jest pod bardzo dogodnemi warunkami i przy małej wpłacie każdego czasu do sprzedania. Zgł. przyjm. eksp. Wielkop. pod nr. **5830.**

Gospodarstwo

moje, 230 mórg mam zamiar przy małej zaliczce zaraz sprzedać, lub na mniejsze zamienić; szkoła, kościół i stacya kol. na miejscu.

Balbina Gąsiorek,

Imielno, poczta Weissenburg, pod Gnieznem, stacya Latberg. [5822

Pokój i kuchnia

jest zaraz do wynajęcia. 5807

Ul. Klasztorna 5.

Baczność!

Prawie nowy 5812

młyn parowy

w Kiszkowie (Welnau) przerabiający dziennie 120 ctr. zboża, **pewna egzystencya,** oprócz tego 40 mórg dobrej ziemi i łąka, budynki bardzo dobre, wszystko korzystnie przy wpłacie 20 000 mk. z powodu choroby właściciela do nabycia. Zgłosz. przyjmuje

I. Fortuński,

Poznań

Ul. Nowa 11. Telefon 1164.

Mam 5810

3 gospodarstwa

do sprzedania, 3 mile od Poznania budynki nowe murowane

1. 158 mórg,
2. 113 mórg.
3. 90 mórg.

Wpłata podług umowy.

H. Stróżyński, Poznań.

Wilda, ul. Gneisenaua 47.

Towarzystwo przykrawaczy szewskich urzędza w niedzielę dnia 16 bm. w ogrodzie pana Przybylskiego St. Domingo pierwszą swoją

zabawę latową.

Na program składają się: koncert, zabawa familijna, gra fantowa gry o premie itd. — Dochód przeznaczony na kształcenie zawodowe członków. — Początek o 4. Wstęp 30 fen. od osoby. Wieczorem tańce na wolności rozpoczęte polenezem, poczem zabawa na sali. Na powyższą zabawę jaknajuprzejmiej zaprasza **Zarząd.**

Potrzebni od 1. 10. 06: **2 pisarzy g.** po 400 mk., **gospodyni** na 300 mk., **kucharz** żon. na 400 mk. i dep., **2 służących k.** po 100 tal, **gospodyni** na prob. **panna służ, 2 ogrodników. maszynista k. praczka.**

Pośrednik posad i dóbr

Adr.: **Władysław Karwat.**

Poznań—Posen, Bäckerstr. 4.

Potrz. od 1. 1. 07: **Rządca g.** żon. na 2000 mk. i dep., **urzędnik g.** kaw. na 1000 mk.

Wszystkie nowości
na sezon jesienno-zimowy
już nadeszły!!

Wielki wybór w materyałach
- - wełnianych i jedwabnych - -
- - Firany portyery i dywany - -
po cenach jak najniższych

poleca

B. MIŚKIEWICZ

Stary Rynek 77 5833

naprzeciw odwachu naprzeciw odwachu.



Regelmäßige
Verbindung parowcami pospieszn. i pocztowemi
z
BREMY
do
AMERYKI
Nowego Jorku przez Southampton-Cherbourg
Londyn Paryż
Baltimore-Galveston-Kuba
Południ. Ameryka - Brazylia - La Plata
Morza śródziemn. Egiptu
Azyi wschodniej, Australii.
Specyalnych prospektów udzielają także bezpłatnie wszelkie agentury

Norddeutscher Lloyd
Bremen.

W Poznaniu
Generalny zastępca
Teodor H. Lange
ul. Berlińska nr. 13.
Curt Boettger, plac Wilhelmowski nr. 1

Sprzedawaczki
hafciarki
marszantki
szwaczki
mrgą się zgłosić u 5808
Siótr Prausnitz,
ul. Wilhelmowska 26.

Młodszy
ekspedyent
i **uczeń**
potrzebni od 1. 10. br. 5809
M. Puciński,
Skład korzeni, delikat. i destylacya.
Inowrocław — Hohensalza.

Pomocnik
starszy z branży kolonialnej.
Wolontaryusz
albo **pomocnik**
zbożowy lub spedytor może się zgłosić do eksp. Wielk. pod nr. **5790**

Dnia 6 września r. b.
otworzyłem przy ul. Strzeleckiej nr. 9
skład mięsa wyborowego
i fabrykę kiszek. 5818

Zadaniem mojem usilnem będzie zadowolić wszelkie życzenia Szanownej Publiczności. Ceny przystępne, usługa rzetelna. Prosząc o łaskawe względy i poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę się

N. Kosicki.

Poznań, dnia 12-go września 1906.

Panna
do prasowania, dozorowania drobiazgu i do pomocy przy zajęciu domowem i 5827
samotny służący.
Kopie świadectw pod adresem:
Dom. Kretków p. Żerków.

Od 1. 10. 06. potrzebna
panna
do prasowania, dozorowania drobiazgu i do pomocy przy zajęciu domowem i 5827
samotny służący.
Kopie świadectw pod adresem:
Dom. Kretków p. Żerków.

Pomocnika
w młodszym wieku, dzielnego ekspedyenta do handlu tow. kolonialnych i destylacyi przyjmie od 1. 10. rb.
T. Karasiński, nast. Strzelno.
Zgł. z odpisami świadectw i podaniem pensyi przyjmuje
T. Karasiński, Inowrocław.

Pomocnik
starszy z branży kolonialnej.
Wolontaryusz
albo **pomocnik**
zbożowy lub spedytor może się zgłosić do eksp. Wielk. pod nr. **5790**

Poszukuję zaraz na stałe miejsce
czeladnika rzeźnickiego
pracującego samodzielnie, doskonałego we wyrobach mięsnych.
Władysław Silski, 5783
Mühlheim Styrum (Ruhr) Rheinl.
Dempfenerstr. nr. 60.

Młody
pomocnik
księgarski
otrzymać może od 1-go październ. lub później posadę. Znający się na książkowości, chociaż tylko cokolwiek, otrzyma pierwszeństwo. Zgł. z podaniem pensyi miesięcznej przyjmuje 5801
Księgarnia „Pielgrzym."

Uczeń
syn uczciwych rodziców, władający dobrze językiem niemieckiem i posiadający lepsze wiadomości szkólne może się zgłosić.
St. Caesar. 5786
Grodzisk — Graetz.
Handel drogeryjny, kolon. i destyl.

Meble 5811
nowe i używane w wielkim wyborze
po najtańszych cenach poleca
Rapp, ul. Podgórna 7.

Alt bewährt - immer begehrt

Amor

Najlepszy środek do czyszczenia metali
wszędzie do nabycia w puszkach po 10 fen.
Fabrykanci **LUBSZYNSKI & Co.,** Berlin N. O.

Dr. Franciszek Zakrzewski
Specyalista w chorobach żołądka i kiszek
powrócił.
Rycerska 15. 5835

Pewna egzystencya!
Fabryka maszyn
i narzędzi rólniczych, wypożyczalnia młockarni parowych i wiktorów do konieczyny
jest pod bardzo korzystnymi warunkami zaraz na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod lit. **J. S. No. 100 postlagernd Buk per Posen.** 5800

Ul. Posadowsky'ego 14
są **pomieszkania**
o 2 pokojach, kuchni, entrée zaraz lub później do wynajęcia. 5707
B. Najgrakowski.

Ogrodnik
żonaty biegły w swoim zawodzie
poszukuje miejsca
od 1. października, odwołując się na swego chlebodawcę. 5788
Mikołajczak, ogrodnik, Berghof p. Pentschkau Kr. Thorn.

Przyjęcie robotników do kampanii nastąpi
w niedzielę 16 września
przed południ. o godz. 8-mej na podwórzu naszej fabryki. Prócz wolnego mieszkania w naszych dobrze urządzonych koszarach, wydaje się posilne i obfite obiady bezpłatnie. 6780
Zuckerfabrik Samter.
Cukrownia Szamotuły
G. m. b. H.

Biegłego, dobrze polecon. młod.
ekspedyenta
poszukuję od 1-go paźdz. rb. lub wcześniej. Do zgłoszeń proszę dołączyć kopie świadectw. 5678
B. Piłkowski w Strzelnie,
handel korzeni, win i łakoci.

Młodszego
pomocnika
do składu kolonialnego połącz. z destylacyą szuka się od 1. 10. b. r. Zgłoszenia piśm. przyjmuje eksped. Wielkopolanina pod nr. **5796.**

Buchalterka
władająca dobrze językiem polskim i niemieckim, sprężysta, z ładnym charakterem pisma, która już dłuższy czas pracowała w większych interesach, potrzebna na trwałe zatrudnienie od 1. października r. b.
Zgłoszenia piśmienne do eksped. Wielkopolanina pod nr. **6000.**

Dom. Kosmowo
p. Żydowo 5831
poszukuje zaraz lub od 1. paźdz.
zgrabn. pokojówki

Mocny wóz roboczy
tanio do oddania. Zapytania
ul. Głogowska nr. 73
restauracya. 5824

Poszukuję kupna jeszcze
kilkunastu wagonów
perek
do jedzenia. 5779
J. Kwiatkowski,
Herne.

Oberża
przy koszarach od 1. 10. 06 w Poznaniu za 3000 mk. do odstąpienia. Kontrakt na więcej lat, dzierżawa tania. Zgłoszenia pod nr. **5795** do ekspedycyi Wielkopolanina.

Starą cegłę
mam na sprzedaż z rozbiórki przy **Nowym Rynku 2.** 5756

Do wynajęcia od 1. 10. 06. na
ul. Wrocławskiej 3
(Zielona apteka)
2 pokoje na I ptr. nadające się na biura zajmowane dotychczas przez architekta **tamże** mieszkanie parterowe o **3 pokojach, kuchni** z przynależytościami. 5681

Dla **krawca** lub **kupca** jest
kamienica

piętrowa **w najlepszem położeniu** miasta, w rynku wraz z drugim domem tu w Miejskiej Górce wyjątkowo korzystnie do nabycia. W tejże kamienicy był przez **lat 30 z świetnem powodzeniem** prowadzony **skład garderoby i łokciowy p. Hieronima Tilgnera;** a że tenże dorobił się **w 10 latach 1 kroć 100 tysięcznego majątku** i obecnie wyprowadza się do wielkiego miasta by żyć z procentu, nadarza się w tej **rzadka sposobność zrobienia większej fortuny.** Cena kupna **ogółem z całem urządzeniem handlowem** wynosi **18 tysięcy mk.,** a wpłaty **3—4 tysięcy mk.** Rzutkiemu przemysłowcowi, dalszemu nabywcy życzyłbym podobnego resultatu.
M. Danecki. 5794
Miejska Górka (Görchen Prov. Pos.)

Szukam **dzierżawy** dobrego
gościńca
na wsi lub w małem mieście. Zgł. do eksped. Wielkop. pod nr. 5784.

Handel tow. wiktualnych jest z powodu choroby zaraz do sprzedania. Gdzie? wskaże eksp. Wielk. pod nr **5789.**

Poszukuję
czeladnika młynarskiego 5819
kawal. młodego i porządnego od 1-go paźdz. na Kolęder, z najnowszem urządzeniem przy dobrej płacie. Stacya koleji Poznań. Zgłoszenia przyjmuje
Wawrzyn Pielucha
Baranowo p. Sady.

Dzielny
pomocnik
znajdzie miejsce od 1. października w mej destylacyi, wyszynku i składzie tow. materyalnych. Oferty wraz z podaniem wymagań i odpisami świadectw pod adr.
Carl Steinhard, 5681
Żerkow.

Pomocnik
tapicersko - siodlarski
obeznany w wszelkich pracach, potrzebny zaraz na stałe, korzystne zatrudnienie, może być w starszym wieku. Zgłosz. przyjmuje 5816
Grembowicz
Poznań, ul. Głogowska 1.

Uczennicę
przyjmę zaraz. **H. Chojnacka,**
krawcowa damska.
Św. Marcin 54 III ptr.

Wypadanie włosów zapobiega się i usuwa podług zdania chov. na włosy
Obermeyer's Mydło Herba
Strzedz się należy naśladownictwa
do nab. w wszyst. aptek., drog. i parf., kaw. 50 f. i 1 M.

Skład garderoby męzkiej
i dla chłopców
S. Brzeskiego,

Telef. 603 **Stary Rynek 61** **Telef. 603**

bogato zaopatrzony

w nowości jesienne i zimowe

poleca

gotowe paletoty zimowe od **15 mk.** (na dobrej ciepłej podszewce)
gotowe ubrania już od **13 mk.**
eleganckie ubrania szewiotowe lub gładkie od **21 do 48 mk.**

Jopy, burki, płaszcze, szynele, kamizelki szwedzkie do polowania, liberye i ubrania dla leśniczych.

Peleryny i płaszcze gumowe.

Ubiorki i paletociki dla chłopców i dzieci
w najeleganciejszych fasonach i modelach po bardzo **umiarkowanej cenie**

Wykonalnia na miarę ubrań i paletotów z krajowych i zagranicznych materyi pod gwarancyą dobrego kroju.

Kapelusze, krawaty, rękawiczki,

Ceny nadzwyczaj **tanie** i stałe!

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt w Poznaniu. (Dodatek).

Nowe kursa handlowe

rozpoczynają się w mojej szkole handlowej dnia **4 października r. b.** **Gruntowna praktyczna** nauka przez doświadczone i rutynowane siły nauczycielskie. Osobny **kurs uzupełniający** w stenografii i pisaniu maszyną **dla stenotypistów** do perfekcyi w pisaniu 100 zgłosek w minucie. Ośm pierwszoklasowych maszyn do pisania różnych systemów do dyspozycyi.

Prospekty na żądanie.

Praktyczne podręczniki o książkowości i wekslach w języku polskim i niemieckim własnego nakładu. Wysełka za zaliczką. **Rewizye i regulacye ksiąg handlowych i gospodarczych.**

Teofil Preiss Dyrektor szkoły handlowej. Rewizor ksiąg.

Zakład zał. 1893 r. **Św. Marcin 64 II p.** Telefon Nr. 1632

Zgłoszenia i prospekty także ul. Nowa 7 w składzie.

Sok malinowy
Kakao, Czekoladę, Herbatę,
Wody mineralne
Sole i ługi do kąpieli
Ekstrakt jodłowy
Kąpiele Silvana
Kąpiele z kwasem węglikowym
poleca
Drogerya **J. Gadebusch**
dawniej **R. Barelkowski.**
Nowa ulica 7.



Tanio! Tanio! Tanio!

Wielka Wyprzedaż!

Z powodu **przebudowania** celem **powiększenia** mego interesu polecam łaskawej publiczności mój **pozostały zapas towarów** po znacznie zniżonych cenach.

3 zupełnie nowe dwukolne motorowe kołowce Dürkoppa fabrykaty.
2 używane nowe dwukolne motorowe kołowce Neckarsulmskie.
20 nowych wyścigowych, półwyścigowych i turowych kołowców pierwszorzędnego fabrykatu.
20 używanych kołowców. 2 używane tandemy.
2 maszyny do szycia. 150 nowych obręczy
100 nowych siodeł różnego rodzaju.
250 opon (gumowych płaszczy) } różnego fabrykatu.
250 gumowych węży }
300 łańcuchów. 200 par pedałów. 100 latarek.
50 elektrycznych kieszonkowych latarek.
50 kierowników do kołowców.
100 kg. karbitu. 4 gramofony. 10 fonografów.
20 różnych płyt do gramofonów. (5646
300 wałców do fonografów.

Warsztat reparac. z elektr. zapędem i oświetl. Stacya ładowania akumulatorów

J. Kamiński, Poznań, Stary Rynek 13-14.
pod ratuszem, parter, I, II i III ptr.

Nieprzewyższone w działalność i wykonaniu są oryginalne Rud. Sack'a
pługi i drylowniki



z piastami nieprzepuszczającemi oleju i kurzu.



bez przekładania kółek wysiewnych stóp. na wszelkie grunta.

Maszyny i części zapasowe zawsze na składzie.

Bracia Lesser, POZNAŃ ul. Rycerska 16

Bardzo ważne!

Posiadając wielką fabrykę (około 300 ludzi) wyrabiając dziennie wielkie zapasy cygar, jestem wstanie **wykwintny towar bardzo tanio** sprzedawać. Szczególnie polecam moje ulubione z najlepszych tytoni (Sumatra, Jawa, Brasil, Hawana pp.) wyrabiane marki:

Fortuna 500 sztuk za 8.50 mk. lub 1000 szt. za 15,75 mk.
Brasiliana 500 sztuk za 9,50 mk. lub 1000 szt. za 17,75 m.

Ażeby tak oszczędnych palaczy, jako i łubowników drogich cygar o dobroci i **taniej cenie** mych wyrobów przekonać, przesyłam **100 Fortuna, 100 Brasiliana i 100 różnych innych cygar** za tylko **6 marek** przez zaliczkę. Taniej i lepiej nikt sprzedawać nie może. Proszę na próbę łaskawie zamówić.

P. Pokora, fabryka cygar.
Wejherowo (Neustadt W./P.) Nr. 419.



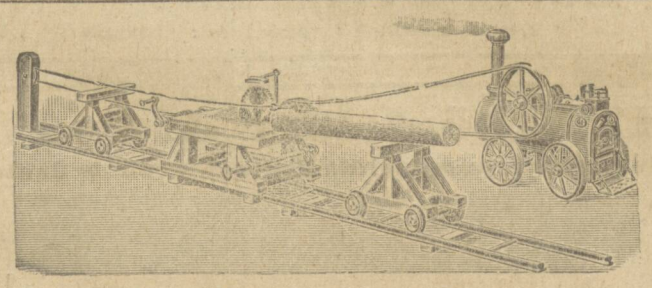
Miechy

kowalskie,
maszyny do wiercenia,
kowadła, śrubsztaki,
klupy, młoty,

I wszelkie narzędzia dla kowali-mazynistów poleca pod gwarancyą i po tanich cenach

T. Krzyżanowski,
Poznań, ulica Szewska nr. 17.

Wróciłem
Dr. Grabowski.
Specyalista w chorobach gardła nosa i uszu.
POZNAŃ, św. Marcin 9. Telef. nr. 1228.



Przenośna piła okrągła

z wózkami chodzącemi na relsach kolejowych, z najnowszemi ulepszeniami, **nadzwyczaj prostej konstrukcyi,** zastępująca korzystnie tartak i ręczne tartanie drzewa. Użyć jej można do przeróbki wszelkiego rodzaju drzewa na potrzeby budowlane, jakoto belki, deski, łaty etc. i na opał. Wymaga się 6-8 koni parowych, Lokomobile, wolne od innych zajęć, korzystnie przy pile wyzyskać można. Już nawet przy jednej mniejszej cudowli wartość piły zupełnie się amortyzuje.

Cena bardzo przystępna.

Adres do listów: **A. Bryliński,** Poznań — Posen. **A. Bryliński,** Adres do telegr. **A. Bryliński,** Posen.

A. Bryliński,
Poznań, ul. Rycerska nr. 11-a.
Telefon nr. 69.

Skład machin rolniczych, krajowych i zagranicznych, zapasowych części do nich i pracownia do napraw.

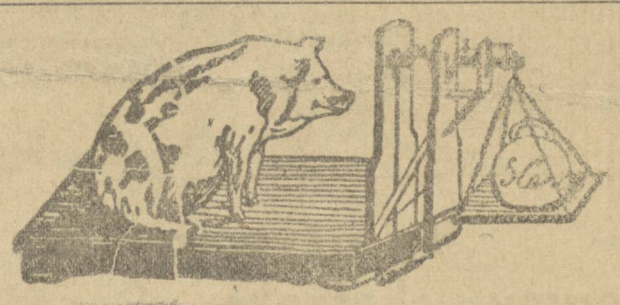
Najtańszemi środkami uśmierzającemi przy zaburzeniach żołądkowych w trawieniu, kurczowem katarze żołądka, biciu serca, przy bólach zębów, reumatyzmie, podagrze, na puchnięciu i ranach jest



Balzam klasztorny,
klasztorna herbata, klasztorna maść

ponieważ te środki ułatwiają trawienie, usuwają zatwardzenie, parcie, bóle głowy i kolki, i bardzo dobrze działające na zdrowie. Wszędzie do nabycia, gdzie nie ma wysełu fabryka od **3 mk. franko.**
Przy większych zamówieniach 20 proc. rabatu
Prospekty na życzenie gratis.

E. K. Seidel, (przedtem **E. B. H. Kleiefdt.**)
Katowice G. Śl. (Kattowitz O/Sch.) **Sachsstr. No. 16.**



5 centnarów i więcej ważą świnie 10-miesięczne, którym się daje regularnie domieszkę Susolu lub fosforanu wapna.

Kupując nasze wyroby chroni się je od rozmaitych chorób jak zarwonce, pomoru, sztywności i rozmiękczenia kości. Na co dowód. Pan Widera z Sodowa p. Lublinitz pisze:

»Miałem tak chore świnie, że nie mogły już chodzić, gdy im zacząłem dawać nasamprzód fosforanu wapna, a potem Susol, to w krótkim czasie zupełnie wyzdrowiały.

Susol kosztuje: 10 funtów 3,50 mk., 25 funtów 7,— mk., 05 funtów 13,50 mk., 100 funtów 25,00.

Fosforan wapna kosztuje: 10 funtów 2,50 mk., 25 funt. 4,75 m., 50 funtów 8,— mk., 100 funtów 13,50 mk.

10 funt. wysyła się pocztą, większe ilości koleją franko najbliższej stacyi zamawiającego.

Chemiczna fabryka susolu w Poznaniu.
Adres do listów: Chemische Fabrik des Susol, Posen W. 16.

W packach po 40 fen. za funt i 75 fen. za 2 funty jest Susol do nabycia u następujących firm:

Czepczyński i Olfierski w Poznaniu, Adamek w Kępnie, Blümel w Stęszewie, Bzdawka i Stoiński w Pniewach, Chylewski i Grochowski w Jarocinie, Grątkowski w Kościanie, Hoffmann i Nehring w Gnieźnie, Janicki w Nakle, Jankowski w Grodzisku, Kubicki w Środzie, Kaja w Żninie, Maliski w Szubinie, Mroczkowski w Rawiczu, Ofierzyński w Borku, Paicher w Pobiedziskach, Rzymkowski w Kruświcy, Sieradzon w Lesznie, Siemianowski w Kcyni, Tuczyński w Zbąszyniu, Tutaiewicz & Mroczkiewicz w Wągrowcu, Zwierzyński w Szamotułach, Skrzypczak w Janówcu, Sławski w Wielichowie, Ziętak w Grodzisku.

Kasa oszczędności
Banku Rolniczo-Przemysłowego
Kwilecki, Potocki & Sp.

Przyjmuje na oprocentowanie wkładki każdej wysokości od **1. marki** począwszy płacą od **3 do 4 i pół proc.** wedle umowy.

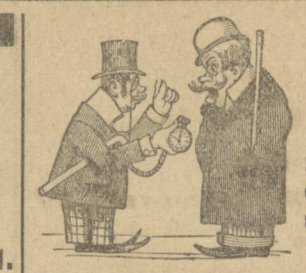


Darmo i franko wysyłamy nasz ślicznie ilustrowany katalog **zegarków towarów złotych i srebrnych. Dobry zegarek cylindrowy,** 6 kamieni, złote wskazówki i brzegi **7 mk. dalej remontoar, 2 trwałe srebrne kapsułki, 2 podwójne złote brzegi,** 10 kamieni **12 mk., złoty zegarek damski rem.,** 10 kamieni **17 mk.** Na każdy zegarek dają **3-letnią gwarancyą piśmienną.**

Wiele uznań i podziękowań.

Wymiana dozwolona, albo pieniądze zwracam. — Wysełka za zaliczką

Berl. Versandhaus W. Davidowitz & Co.
Berlin, Brückenstrasse 5a.



L. Sztyrbicki

zegarmistrz i złotnik,
POZNAŃ, ul. Wrocławska 26/27
poleca
po **nader nizkich cenach**
regulatory zegary stołowe, budziki i t. d., zegarki męzkie, damskie, łańcuszki, biżuteryą złotą srebrną i dublową.

Na życzenie do każdej reparacyi gruntownej, dodaję **łańcuszek lub**
co innego darmo.
Zegarki używane już od 3,00 mk.

Nasza kasa płaci od złożonych

oszczędności

4 procent na każdorazowe wypowiedzenie,
4½ „ za kwartalnem wypowiedzeniem,
5 „ za półrocznem wypowiedzeniem.

Kto ma u nas depozyt złożony, choćby za półrocznem wypowiedzeniem, a kupi grunt od nas, temu wypłaca kasa nasza depozyt natychmiast.

Dobre 5 procent przynoszące **hipoteki** mamy zawsze na sprzedaż.

Adresować trzeba jak następuje:

BANK PARCELACYJNY, E. G. m. b. H.
w Kościanie (Kosten Posen).

Jest najlepsza

Resaga cykoryą

jest najzdrowsza.

We wtorek, **dnia 18 września** o godz. 10-tej przed południem sprzedamy **w Ryczywole** (5518

wiatrak z motorem

„Ergin", o sile 16 koni z całemi zabudowaniami gospodarczemi, do tego około 3 morgi ogrodu przy domu i wiatraku i ca 3 morgi łąki przy wpłacie 7000 marek.

Adres: Bank Parcelacyjny.
POZNAŃ, ul. Wiktoryi 12.

Czcigodnemu Duchowieństwu i Szanownej Publiczności polecam

skład gotowych krat żelaznych

kutego żelaza własnej roboty na jeden, dwa lub więcej grobów, kraty do Bożychmąk.

Stanisław Brzozowski,
mistrz ślusarski, fabryka dla budowli i krat.
Poznań, Wielki Garbary nr. 45.

Parcelacya!

Dnia 18 września parcelować będziem **w Łagwach.** z powodu choroby właściciela

gospodarstwo 5749

p. W. Bazarnika, składające się z około 96 mórg z całym zaparem żniwnem, inwentarzem i porządkami gospodarczemi, ziemia li tylko pszenna i buraczana. Łagwy leżą odległe od Buku 4 klm., od Opalenicy 6 klm., gdzie znajdują się 2 cukrownie, do których można buraki odstawiać. Cena sprzedaży pod dogodnemi warunkami. Zgł. przyjm. także przed terminem ustnie lub piśmiennie **M. Wolny** i Spółka **Opalenica.**

Skład masła sera i jaj

połącz. z sprzedażą drobiu, dobrze zaprowadzony w górnej części miasta, tania dzierżawa, jest na sprzedaż. Zgł. przyjm. eksp. Wielkop. pod **nr. 5633.**

Korzystna i pewna egzystencya!

Piekarnia

(piec patentowany, dubeltowy) handel kolonialny, zboża, lat 25 jednego właściciela, jest dla podeszłego wieku tegoż do sprzedania. Okolica jest czysto polska i pewny chleb, także dla **dwóch** przedsiębiorców. Zaliczki potrzeba 12 do 14 tysięcy marek. Dalszych wiadomości udzieli

J. Metelski, Wschowa, Fraustadt. 5752

Jest zaraz tanio na sprzedaż

wystawne okno i drzwi.

St. Żurkiewicz, Poznań, 5629 ul. Wodna 23.

Robotnicy drenarscy

potrzebni są do Przyborowa i Liśniewa, pow. gnieźnieński, Puzdrowca, pow. żniński, Zalic, pow. wągrowiecki, Sławna, pow. Czarnkowski, Dolka pow. śremski, Górki Duchownej i Białcza, pow. Śmigielski, Burzewa, Koninka i Karmina, pow. szamotulski, Słomczyc, pow. wrzesiński, Garb i Bolechowa pow. poznański. **Szachtmistrze są na miejscu i przyjmują robotników każdego dnia.**

Czeladź siodlarska

może się zgłosić [5604[
J. Weiss, ul. Wodna 16.

---

50 drenarskich robotników 5696

i **1 układacza** poszukuje do **Buszewa** p. Lubosin powiat szamotulski, stacya kolei żelaznej Lubosin, przy dobrym kontrakcie, mieszkanie i opał wolne i blizko pracy. Kopanie na 1,10 mtr., praca starczy na 9—10 miesięcy. Zgłoszenia przyjmuje szachtmistrz **L. Wystraszewski.**

Czeladnik piekarski

potrzebny zaraz, na stałe zatrudnienie. Zgłoszenia przyjmuje 5776
M. Stefaniak,
Szamotuły Samter.

Młodszego pomocnika

jako też 57.2

wolontaryusza

poszukuje od 1. 10. 06. Zgłoszenia z odpisem świadectw i żądaniem pensyi przyjmuje
K. Urbański,
handel bławatów, konfekcyi damsk. i męzkiej
w Grodzisku (Graetz i. Posen).

Elew gorzeln. 5713

posiadający lepsze wykształcenie, potrzebny od 1. 10. 06. Zgłoszenia przyjmuje **Łukomski,** Kwilcz, (Kwiltsch Kr. Birnbaum).

Ucznia

z lepszem wykształceniem syna uczciwych rodziców przyjm. zaraz do drogeryi
W. Sramkiewicz,
Pniewy — Pinne.

Uczeń

z porządnego domu pożądany do handlu towarów żelaznych, krótkich, przy wolnem utrzymaniu w domu pryncypała. Wstęp zaraz lub też później. Zgł. przyjm. Wielkopol. pod **nr. 5675.**

Porządne

dziewczę

na cały dzień może się zaraz zgłosić do
Drukarni Wielkopolanina.

Co dobre — to tanie!

Srebrny medal w Poznaniu **Złoty medal w Gnieźnie.**

Meble

firmy **Dankowski & Co.,**

(właśc.: *Dankowski* i *Krajewicz*)

POZNAŃ, ul. Wilhelmowska 20

uznane są **ogólnie za**

najlepsze.

Od lat kilkunastu istnienia interesu naszego dążyliśmy jedynie do tego, aby Szan. Odbiorcom oddać towar **jak najlepszy** po możliwie **najtańszej cenie.**

Mamy na składzie **tanie skromne meble,** n. p. **łóżka** od **20 mk., stoły** od **12 mk.** i za te meble dajemy jak najdalej idącą gwarancyą. Mamy również **we wielkim wyborze stylowe urządzenia pokoi aż do najdroższych.**

Przy kompletnych wyprawach obliczamy ceny wyjątkowe.

Podejmujemy się wszelkich dekoracyi w Poznaniu i na prowincyi.

Katalog illustrowany gratis i franko.

Na życzenie jak najdogodniejsze warunki spłaty.

Telefon nr. 1020.

Wody mineralne

świeżego nalewu.

Sole i ługi do kąpieli. Extrakt borowinowy i jodłowy do kąpieli,

poleca po **znanych tanich cenach**

Centralna Drogerya

J. Czepczyński.

POZNAN, Stary Rynek 8.

Telefon 238.

Żadnego więcej pijaństwa!



Próbkę zdumiewającego proszku COZA przesełа się gratis.

Może być w kawie, herbacie, w jedzeniu lub w spirytuozach podawany, bez wiedzy pijaka.

COZA proszek sprawia zdumiewające działanie, że spirytuozy pijakowi staną się wstrętne. **COZA** działa spokojnie i pewno, żona, siostra lub córka, mogą takowe podawać bez wiedzy, żeby o tem wiedziano, co sprowadza polepszenie.

COZA pogodziło tysiące rodzin, uratowało tysiące mężczyzn od wstydu i utraty honoru, którzy później zostali dzielnymi obywatelami i doskonałymi przemysłowcami. Niejednego młodzieńca zwróciła na prawą drogę i przedłużyło życie wiele ludziom.

Instytut, który posiada sławny, prawdziwy **proszek COZA,** przesełа tym, którzy zażądają, darmo próbę i książkę z pismami dziękczynnemi. **COZA proszek** jest zupełnie nieszkodliwy, na co gwarancya. Korespondencya po niemiecku.

COZA INSTYTUTE,

52, Chancery Lane, **London 1759 (England).**

Porto listów: 20 fen., porto kart pocztowych: 10 fen.

B. Szulczewski

ulica Wilhelmowska nr. 11.

Skład porcelany, fajansów, szkła.

Lampy naftowe, gazowe.

Oświetlenie spirytusowe.

Kompletne wyprawy.

Urządzenia hotelowe.

Abażury. Przedmioty galanteryjne.

Pająki do kościołów.

Ampułki.

Nowo otworzone | **Niskie ceny!** | Wielki wybór

J. W. Maciejewski

kilkoletni współpracownik firmy **S. Brand**

ul. Nowa nr. 11

narożnik Starego Rynku

specyalny interes artykułów męzkich

poleca

w wielkim wyborze po nadzwycz. niskich cenach

kapelusze, krawatki, bieliznę, parasole, laski, kamizelki, rękawiczki, czapki, portmonetki i wszelkie inne artykuły męzkie.

Niskie ceny! **Niskie ceny!**

Okowiciane światło żarowe

jest światłem jasno oświetlającem, białem, podobnem do żarowego światła gazowego.

Okowiciane światło żarowe jest czyste w użyciu i wolne od swędu, nie kopci i nie daje ciepła.

Okowiciane światło żarowe nie wymaga czyszczenia knota i pali się zupełnie równo bez żadnego regulow.

Okowiciane światło żarowe nie wymaga codziennego, tylko miesięcznie jednorazowego czyszczenia cylindra.

Okowiciane światło żarowe jest pewne na wietrze, zatem do oświetl. wewnętrz i zewnętrz bardzo się nadaje.



Szczególniej zwraca się uwagę!

Palniki do okowicianego światła żarowego mogą być bez wszystkiego przykręcone do normalnych (14‴) lamp naftowych.

Kompletne lampy stołowe, kuchenne i wiszące, kaple, liry i świeczniki w wielkim wyborze.

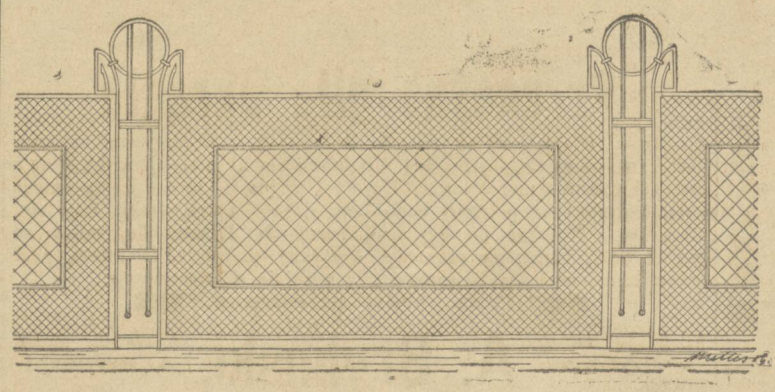
Louis Perls, Skład Centrali do zużytkowania okowity.

Lokal wystawy i sprzedaży: Poznań, ul. Berlińska 18.

Obejrzenie bez przymusu kupna! | Ilustrowane katalogi darmo!

C. Schönfelder & Co., Brieg (Bz. Breslau)

pierwszorz. przędzalnia drutu, wyrobów drutow. i fabr. płotów drutow.



poleca swe znane wyroby

płotów drutowych

we wszystkich fasonach i po rozmaitych cenach.

D. R. P. 150736

Düsseldorf 1904

srebrny medal.

Międzynarodowa wystawa artystyczna

i wielka wystawa zakładania ogrodów.

Fabryka szaf do rzeczy D. R. P. & D. R. G. M. a. w najlepszem wykonaniu, przy wielkim odbiorze. Za szafę od 5,50 M. począwszy. [5634



My używamy do prania sławny ekstrakt „Saponin z koszulką”

dla tego dla nas wielkie pranie przyjemnością, człowiek się nie namęczy, trzeć bielizny nie potrzeba tylko gotować, a bielizna bez bielawy biała jak śnieg.

Tam ci, co mydłem, lub jakiemi szumnie zachwalanemi proszkami piorą, męczą i pocą się, a bielizna żółta, brud licho puszcza, a uciążliwe tarcie ją bardzo drze.

Proszę, spróbujcie więc Panie

„Saponinu z koszulką”

przekonacie się o znakomitych skutkach.

Tylko prawdziwy ze znaczkiem **„Koszulka”** w paczkach po **25** fenygów.

Do nabycia we wszystkich większych **składach drogeryjnych i kolonialnych.**

Gdzie nie ma na składzie, wysełа się wprost z fabryki **8 paczek** za **2.00 mk.** franko incl.

Chemiczna fabryka „SAPONIA”

C. Nagórski, Pr. Starogard.

Mydło Regera

Kto chce mieć najlepsze mydło do prania, powszechnie znany gatunek **mydło Regera,** niech wyraźnie **mydło Regera** żąda, gdyż jest wiele naśladownictw; te naśladownictwa zaś są, co do gatunku gorsze, a co do wagi lżejsze. Uważać dla tego trzeba na znane opakowanie, które koniecznie nazwę

„Mydło Regera”

mieć musi.

Cena paczki funtowej tylko 30 fen.

„BILZ“ Kawa słodowa.

Najlepszy zdrowotny napój dla rodzin i dzieci.

(premiowane złotemi medalami i pierwszemi nagrodami).

Jedynie uprawnieni fabrykanci na G.- i D.-Niemcy

Złączone fabryki cykoryi A. G. (A. F. C. Kallmeyer)

Do nabycia we wszystkich lepszych składach towarów kolonialnych.

Baczność Rodacy!

Darmo katalog i franko wysyłam na żądanie nowo wydany na książki powieściowe, do nabożeństwa, obrazy, powinszow., pocztówki nar., itd. itd. Bardzo korzystny zakup!

J. Mrówczyński, Rawicz, Rawitsch (Bz. Posen). [5826]

Bei dem im Juli 1906 statt gehabten öffentlichen Verkauf der in der **städtischen Pfandleih-Anstalt** verfallenen Pfänder hat sich für mehrere Pfandschuldner ein Ueberschuss ergeben. Die Eigenthümer der Pfandscheine Nr. 27008 bis Nr. 34392 werden hierdurch aufgefordert, diese Ueberschüsse spätestens bis zum **1. November 1906** in der Pfandleih-Anstalt, Ziegen- und Schulstrassen Ecke, gegen Quittung und Rückgabe des Pfandscheines in Empfang zu nehmen widrigenfalls dieselben bestimmungsmässig verfallen und die Pfandscheine für erloschen erachtet werden.

Posen, den 7. August 1906.

Die Pfandleihanstalts-Deputation.



Św. Wojciech 26|27

są natychmiast następujące mieszkania do wynajęcia

parter **1 mieszkanie** o 4 pokojach i kuchni, także z używaniem ogrodu,

III piętro **1 mieszkanie** o 2 pokojach i kuchni.

IV piętro **1 mieszkanie** o 3 pokojach i kuchni.

IV piętro **1 mieszkanie** o 2 pokojach i kuchni,

IV piętro **1 mieszkanie** o pokoju alkow. i kuch.

dalej **2 małe mieszkania,** prócz tego również natychmiast **2 wielkie sale na pracownią** po 100 qm. wielkie.

1 warsztat w sklepie.

Bliższych wiadomości

św. Wojciech 28 part. n. l.

u Hermana Pilza. [5485]

Ul. Wielka Berlińska

nr. 49 i 51

przy rynku Jerzyckim

natychmiast do wynajęcia

1 mieszkanie o 3 pokojach i **pomieszkania** o 2 pokojach z przyległościami, jakoteż

1 skład

z wielkim jasnym sklepem. [5605]

Bliższe wiadomości **Wielka Berlińska 49 w restauracyi.**

Los nur **1** Mark.

Ziehung am 4. Oktober

Schneidemühler Pferde-

Lotterie

3087 Gewinne, W. Mark:

83000

darunter 5 komplet bespannte 4-, 2-, 1-spännige Equipagen und 47 Reit- und Wagenpferde, W. Mark

59000

3000 Silbergewinne und 35 Damen- und Herrenfahrräder, W. Mark

24000

Hauptgewinn W. Mark

10000

Lose à 1 Mk. 11 nur 10 Mk. Porto und Liste 20 Pfg. empfiehlt das Generaldebit

H. C. Kröger

Berlin SW., Friedrichstr. 250.

Do nabycia w Poznaniu:

Emil Ripke, Rycerska ul. 84.

I. Rosenbach, ul. Wilhelmowska

Ad. Gumnior przed br. Berl. 17a

Gust. Ad. Schleh, Szeroka 18.

A. Gosieniecki, ul. Szeroka 8.

Jul. Loewenthal, skład cygar, Stary Rynek nr. 37.

HUGO REICH

Poznań, ul. Szeroka 18

flaki

i artykuły rzeźnickie.

Oleci, ślepy,

okrywidła

gotowe po najtańszych cenach.

Sakseding-Kützner,

tarcz **Tuchołka**

Poznań, ulica Szeroka nr. 18

Baczność p. kowale!

W Górczynie przy Poznaniu jest zaraz do wynajęcia

kuźnia.

Ign. Anmüller,

ul. Arndt'a 9. 5741